

twoich marzeń. Przed Bogiem marzy się nie nocą, ale rankiem. Trzeba mu wykazać, że nie została naruszona zdolność marzenia o wielkich rzeczach, że noc nie ograbiła nas z pa-



Redakcja w 2019 roku zapraszała na spotkania gości - byłych parafian. Tu Kazimierz Pruszydło

mięci o przyszłości, nie zrabowała nam nadziei, najśmielszych pragnień serca, najbardziej szalonych aspiracji, naiwności najbardziej... konkretnych. Musisz Mu powiedzieć, że jeszcze nie zrezygnowałeś z bycia człowiekiem, że posiadasz jeszcze chęć stania się chrześcijaninem, że jesteś gotów próbować. Rankiem Bóg formułuje z tobą postanowienia odnoszące się do czegoś innego, do czegoś lepszego w porównaniu do wczorajszego dnia. Rankiem umieszczasz się razem z Nim w programie tworzenie rzeczy pięknych, dobrych, prawdziwych"... (...) Nie przestaję się dziwić nad tą obserwacją nieżyjącego już ks. Alessandro.

## 11. Czy ma pan dzieci / wnuki / prawnuki? Jaką radę na całe życie dałby pan swoim dzieciom / wnukom / prawnukom?

Nasze dzieci założyły już swoje rodziny. Marta i Maciek, nasze dzieci oraz synowa Martyna i zięć Krzyś, czyli tak w zasadzie też nasze dzieci, są aktywne w swoich wspólnotach parafialnych. A najlepsze chwile dla nas to czas spędzony właśnie z nimi oraz z wnukami: Julcią, Tosią i Karolem, którym wraz z żoną dajemy swoją obecność. Lubią u nas przebywać, mają swoje pokoje do zabawy i same nam też czas organizują ;-)



## BIBLIA: SŁOWA I POWIEDZENIA

„Egipskie ciemności” to określenie, które oznacza głębokie, gęste, nieprzeniknione ciemności. Pochodzi ono z Księgi Wyjścia (10,21-22), gdzie czytamy o „gęstych ciemnościach” w Egipcie, trwających trzy dni.

## CYTAT NA DZIŚ

Jedynie czyste serce może z całą pewnością powiedzieć: Przyjdź królestwo Twoje! Kto zachowuje czystość w uczynkach, myślach i słowach, ten może powiedzieć Bogu:  
Przyjdź królestwo Twoje!

św. Cyryl Jerozolimski



# WSPÓLNOTA

30 lat!

Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku



UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

27.X.2024 - 3.XI.2024

Nr 33/2024(1299)

## 30 LAT „WSPÓLNOTY”

**Ks. Proboszcz rozmawia z Adamem Nowakiem, redaktorem naczelnym**

**1. Jak długo jest Pan Redaktorem Naczelnym?**

16 października minęło 30 lat.

**2. Jakie osoby były związane ze Wspólnotą – pisały, składały, drukowały itd.?**

Stale piszące osoby są wymienione w stopce redakcyjnej. Wiele osób przewinęło się przez te lata i nie sposób ich tu wszystkich wymienić, a nie chciałbym nikogo pominąć. Dziś więc jest znakomita okazja by wszystkim powiedzieć: dziękuję, a w zasadzie – w imieniu czytelników i parafian – dziękujemy!!!

**3. Jaka była technika wydawania pierwszych numerów: pisane ręcznie, na maszynie, komputery, ksero?**

Od zawsze były komputery. Zdarzały się teksty pisane ręcznie, ale to głównie listy parafian, zwłaszcza osób starszych albo dzieci naszych parafian – te sumiennie przepisywaliśmy, a nawet powiem więcej – bardzo so-

bie je ceniliśmy, bo pisane były z poświęceniem i od serca!

**4. Dlaczego Pan to robi od tylu lat?**

Dziennikarstwo to mój drugi zawód. Pracowałem w „Wiadomościach Rudzkich” najpierw jako współpracownik, pracując zawodowo gdzie indziej, potem na etacie już w redakcji – jako dziennikarz, szef działu miejskiego, sekretarz redakcji, zastępca redaktora naczelnego i wreszcie redaktor naczelny. Poznałem też tajniki druku gazet jeszcze w czasach przed składem komputerowym, jakim jest dzisiaj, to znaczy gdy teksty napisane przez nas na maszynach do pisania (!) zawoziliśmy do tzw. składu w firmie zajmującej profesjonalnym składem gazet, a następnie do drukarni przy ul. Opolskiej w Katowicach, gdzie były stosowane m.in. chemigraficzne formy wypukłodrukowe - formy metalowe wykonywało tam się przez trawienie blach metalowych zwanych płytami, w odpowiednich substancjach. Potem następował druk. Dziś to niemal prehistoria ;-)

Niektórzy mówią, że do pracy dziennikarza trzeba mieć powołanie, ale tak jest z każdym zawodem, jeżeli coś jest naszą pasją, nie przepracujemy ani jednego dnia! Tak jest też w dziennikarstwie – nie ma takich



samych dwóch dni w tej pracy, wszystko zawsze jest nowe i ciekawe. A rozmowy z ludźmi – zawsze inspirowane!

### 5. Jaki jest związek Pana z naszą parafią – obecnie mieszka Pan na Orzegowie?

Tu poznałem moją żonę, Joannę, która tu się urodziła, tu chodziła do szkoły. Tu pracowała w przedszkolu, którego już nie ma – przy SP nr 7 i nadal pracuje w pobliskim przedszkolu. Tu urodziły się i wychowały nasze dzieci. Tu przystępowały do sakramentów, chodziły do przedszkola i szkoły. Jesteśmy stąd. Nie ma innego uzasadnienia. Tu – jak mówi powiedzenie – wszystko się zaczęło.

### 6. Czy są jakieś - a jeśli tak, to jakie - teksty szczególnie zapamiętane?

- To już opisałem tydzień temu: spotkanie ze Świętym Janem Pawłem II na lotnisku w Gliwicach, a z jakich źródeł czerpię? Najważniejsza jest Biblia. A ponadto są to teksty Św. Augustyna i Św. Ojca Pio, Św. Faustyny, Św. Jana Pawła i Ks. Jana Twardowskiego, Ojca Leona Knabita, Chiary Lubich, Reginy Brett, ks. Alessandro Pronzato, a także Eckharta Tolle, którego książka pt. „Potęga teraźniejszości”, gdzie wiele razy wspomina naukę Jezusa, leży stale na moim biurku i sięgam do niej niemal codziennie.

### 7. Skąd nazwa gazetki Wspólnota?

Tytuł był wypracowany na pierwszych spotkaniach. Pomysł na tę ga-

zetkę to czasy Ks. Proboszcza Bogusława. Wielkie w tym miejscu należą się podziękowania także śp. Ks. Proboszczowi Ryszardowi Kirsteinowi, który chętnie – już jako Senior – udzielał nam wywiadów o historii pa-



*Redaktor naczelny z córką Martą na górskim szlaku*

rafii i pracy duszpasterskiej. Z tych wypowiedzi poznaliśmy dokładnie dzieje naszej wspólnoty, a ks. Ryszard nigdy się nie zniechęcał naszymi pytaniami. Nagrywałem je na dyktafon i przepisywałem. W coraz bogatszym Archiwum „Wspólnoty” zawarta jest już niemała część naszej historii, w tym właśnie wywiady z ks. Ryszardem i cały czas obecne, zebrane przez Niego wiersze i pieśni na każdy dzień roku kościelnego pt. „Rok Boży” – cz. 1 i cz. 2. Z okazji 100. wydania „Wspólnoty” zorganizowaliśmy wraz z „Gościem Niedzielnym” spotkanie redaktorów pism parafialnych. Wykład miał wówczas m.in. prof. Wojciech Świątkiewicz, nasz parafianin. A Arcybiskup Damian Zimoń napisał nam list: „Tworzenie pism parafialnych jest bardzo pożyteczną inicjatywą, integrującą wspólnoty wiernych i duszpasterzy – napisał do nas – opi-

sujcie na swoich łamach sprawy z życia parafii, które bezpośrednio Was dotyczą i przyczyniają się do rozbudzenia życia religijnego” – zachęcał nas wówczas Metropolita Górnośląski.

### 8. Jakie wartości i jakie tematy powinna podejmować gazeta parafialna?

Często powtarzam słowa Św. Jana Pawła II – „największym darem jest obecność”. I to jest moim zdaniem istota pracy redakcji – pisać – utrwaląć to, co wspólnie przeżywamy. Dzielić się wiarą. Opowiedzieć sobie o swoim doświadczeniu wiary, o swoim spotkaniu z Bogiem, o swojej rozmowie z Maryją! Pamięć jest zawodna, słowo pisane – pozostaje. Dziś z większą mocą, bo słowo pisane zapisane „w sieci internetowej” jest dostępne „od ręki” – niemal zawsze. To piszących zobowiązuje jeszcze bardziej. Wielu komentatorów branży mediów często przywołuje żart Św. Jana Pawła II z jego wizyty w USA: - Jeżeli czegoś nie pokazano w telewizji, nie wydarzyło się naprawdę! Dziś spokojnie słowa te można sparafrazować: - Jeżeli czegoś nie ma w internecie, nie istnieje naprawdę. Takich czasów dożyliśmy....

### 9. Z perspektywy zamieszkania poza parafią, co jest siłą lub cechą szczególną naszej wspólnoty parafialnej?

Tu bym najchętniej zacytował artykuł Państwa Kostorz (jest w Archiwum „Wspólnoty”!). Przypomnę tylko kilka z ponad 100 powodów do dzięko-

wania, wymienionych w tym artykule, za co możemy dziękować?: „że jest kameralnie i rodzinna atmosfera, że ludzie są życzliwi i otwarci, za pomoc Ukrainie, za każdy uśmiech, serdeczne spojrzenie, gest braterstwa i wsparcia w naszej parafialnej wspólnotcie, za wszystkich, którzy kochają ten Kościół, troszczą się o niego i dbają materialnie i duchowo, że możemy kroczyć razem Drogą Zbawienia”.

Tu – w naszej parafii to jest znamienne – każdy potrafi każdemu podziękować. To bardzo piękne i budujące. To niesamowite w naszych czasach – umieć dziękować – najpierw Bogu, potem – ludziom. Tego też wszyscy się codziennie uczymy, bo nie jest to takie proste.



*Katecheza dorosłych - w naszej parafii wszyscy wszystkim potrafią dziękować....*

### 10. Jakie teksty są ważne dla Pana, ulubiony tekst lub cytat?

Alessandro Pronzato(www.katolik.pl) - Bóg marzy z tobą rankiem „On czeka na twoje przebudzenie, na to, że przedstawisz Mu swoje projekty na dziś, że rozwinięsz przed Nim wątek